

Wspomnienia o kaszanie – Antoś Szprycha

Kiedyś to ci były wesolutkie czasy
Mleka miodu opór nie brakło kiebasy
Świniaki nam rosły miło było patrzec
Kto by tam sie martwil o pyry czy kasze
Dumna gospodyni dzieciaki chowała
Tłusciutki obiadek dla nich gotowała
Kto by tam pomyslał ze bedzie przemiana
I zamiast maselka w modzie bedzie Rama

Gdzie sie podziały te PGR-y
Tłusciutkie swinie jurne ogiery
Gdzie ta kaszanka bimber smietanka
Dzis tylko gnaty wrzucam do garnka

Gdzie sie podziały te PGR-y
Dzis biznesmenów jest do cholery
Dzisiaj nam Kuron zupe gotuje
Gdy ktoś jest głodny to poczęstuje

Jasio traktorzysta woził co się dało
Niczego w chlewiku mu nie brakowało
Chociaz technologia nieco przestarzała
Lecz większa wydajność była z hektara
Nasze dobrodziejstwo znali też na wschodzie
Eksportować swinie było wtedy w modzie
Polacy hojacy wszystko rozdawali
Az całkiem do naga naszych rozebrali

Gdzie sie podziały te PGR-y
Tłuscitkie swinie jurne ogiery
Gdzie ta kaszanka bimber smietanka
Dzis tylko gnaty wrzucam do garnka

Gdzie sie podziały te PGR-y
Dzis biznesmenów jest do cholery
Dzisiaj nam Kuron zupe gotuje

Gdy ktoś jest głodny to poczęstuje

Gdzie się podziały te PGR-y
Tłuszcitkie swinie jurne ogiery
Gdzie ta kaszanka bimber smietanka
Dzis tylko gnaty wrzucam do garnka

Gdzie się podziały te PGR-y
Dzis biznesmenów jest do cholery
Dzisiaj nam Kuron zupe gotuje
Gdy ktoś jest głodny to poczęstuje



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych